

T.Love, Gruby jak Elvis

Został idolem, pieszczochem dzieciarów
I starych gejów ulubieńcem złym
Dziennikarzełki lizały mu jojo
On swoje ego koił tym

Gruby jak Elvis

Nosił obcisłe, brązowe nachy
Na obciachach złote buty miał
Koszulki, kwiaty, znaczki, plakaty
Na podobieństwo jego wielkiej machy

Gruby jak Elvis

Pokazywano go w 15 telewizjach
Pokazywano go w MTV
W swoim kraju stał się bohaterem
Wzorem sukcesu, ambitnym członkiem

Gruby jak Elvis

W jego orkiestrze narastały stesy
Pieniędzy równo wszystkich wykańczały
Paliła zazdrość konkurencję
I zabijała inteligencję

Gruby jak Elvis

On też się stoczył, utył jak bawołek
Z lodówki nocą wyżerał mięcho
Kiedy umierał płakały gazety
Kury domowe miały swoje święto

Gruby jak Elvis